

Agresywny pies na Boninie

200 zł kary zapłaci opiekunka amstafa, który w nocy ze środy na czwartek siał strach na Boninie. Ludzie, widząc agresywnego psa, bali się wejść do domu. Wezwali straż miejską, wtedy opiekunka złapała czworonoga (już wcześniej uciekał on jej, raz pogryzł mieszkańca). Sytuację zbada Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Rozważane jest odebranie psa właścicielowi. SAGA